Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 82. | Lwów, Środa dnia 8. Kwietnia 1925. | Rok XLIII

Kraków Bibliot. Jagiellońska

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lw. 3 zł. 30 gr., kw. 9 zł. 40 gr., z dost. do domu i w całej Polsce z przesyłką pocz. 3 zł. 60 gr., kwartalnie 10 zł. 20 gr., zagranicą miesięcznie 5 zł. 50 gr., kwartalnie 15 zł. 50 gr. Zniżona cena prenumeraty „Kurjera Lwowskiego“ wraz z „Ilustracją“ wynosi z dostawą lub przesyłką pocztową miesięcznie 5 zł., kwart. 14 zł.

CENA NUMERU **15 gr.** na dworcach kolejowych **17 gr.**

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 36 gr. Na pierwszej kolumnie 60 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar 50 gr. Po kronice i komunikatach 42 gr. Dział ekonomiczny 50 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 4 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 42 gr. W przewodniku informacyjno-reklamowym po 15 gr. (najmniejsze 1 zł. 50 gr.). Ogłoszenia zamiejscowe 25% drożej, zagraniczne o 50% drożej.

Redakcja: ul. Ossolińskich l. 15. Administracja: ul. Chorążczyzny l. 26. — Telef.: Redakcja 32-19, red. nocna 29-19, administr. 19. — Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Dzisiejszy numer

zawiera:

POSIEDZENIE KOMITETU POLITYCZNEGO RADY MINISTRÓW.

Warszawa, 7 kwietnia. (Tel. wł.) (G.) Dziś pod przewodnictwem premiera Grabskiego odbyło się posiedzenie komitetu politycznego Rady ministrów. Omawiano sprawę stosunków politycznych polsko-sowieckich, oraz sprawę arbitrażu.

BONCOUR PRZYJEDZIE PO ŚWIĘTACH.

Warszawa, 7 kwietnia. (Tel. wł.) (G.) Informują nas, że Paul Boncour, który miał przybyć do Polski w dniu 6 b. m. odłożył swój przyjazd do czasu po świętach wielkanocnych.

PRZEŚLADOWANIA NA BIAŁORUSI SOWIEC.

Warszawa, 7 kwietnia. (Tel. wł.) (G.) Przybyła tu do nuncjusza papieskiego delegacja księży katolickich z Białorusi sowieckiej w sprawie systematycznego prześladowania katolików przez władze sowieckie. W przedłożonym memorjale delegacja zwraca się z prośbą do stolicy apostolskiej o utworzenie djecezji na Białorusi sowiec.

ZAGRANICĘ MOŻNA WYWIEŹĆ TYLKO 500 ZŁOTYCH.

Warszawa, 7 kwietnia. „Rzeczpospolita“ donosi, że min. skarbu postanowiło zaostrzyć przepisy o rewizji na granicy celnej celem dokładniejszego badania osób przewożących przedmioty zbytkowe w celach handlowych. Ilość pieniądzy, które można ze sobą wywieźć zagranicę ma być obniżona z 1000 do 500 zł. (AW.)

Uprzywilejowani.

Gratyfikację świąteczną dostaną tylko urzędnicy ministerstwa skarbu.

Warszawa, 7 kwietnia. (Tel. wł.) (G.) Minister skarbu Grabski zgodził się na wypłacenie gratyfikacji świątecznej wszystkim urzędnikom w ministerstwie skarbu. Dodatek zostanie wypłacony przed świętami, w wysokości pensji jednomiesięcznej. Urzędnicy i pracownicy innych ministerstw i urzędów państwowych mimo tych samych zasług i uprawnień do otrzymania dodatku świątecznego, gratyfikacji tej nie dostaną. To zarządzenie wywołało wśród tutejszej rzeszy urzędników wielkie rozgoryczenie.

—oxo—

Groźba przesilenia gabinet. we Francji.

Paryż, 7 kwietnia. Wczorajszą mowę Herriota w Fontainebleau uważają tu ogólnie za zapowiedź rozwiązania parlamentu. Herriot dał do zrozumienia, że może nastąpić rozwiązanie izby Deputowanych i Senatu. (AW.)

PLAN FINANS. MINISTRA DE MONZIE.

Paryż, 6 kwietnia. Wedle informacji „Matin“ plan finansowy nowego ministra finansów De Monzie można ująć w trzech następujących punktach: 1) Przedstawienie krajowi istotnej sytuacji finansowej kraju. 2) Zażądanie od kraju dobrowolnej daniny z pozostawieniem obywatelom obowiązku zadeklarowania wysokości ich majątków oraz swobody wybrania sposobu uiszczenia tej daniny. 3) W razie niepowodzenia daniny dobrowolnej zastosowanie systemu deklaracji majątkowych kontrolowanych. (Pat.)

DYSKUSJA NAD POLITYKĄ WEWN. FRANCJI.

Paryż, 7 kwietnia. Na prośbę Herriota Senat odłożył dyskusję w sprawach polityki wewnętrznej do środy. Prócz Poincarego do głosu zapisanych jest jeszcze 10 innych senatorów. We czwartek Izba zajmie się programem finansowym nowego ministra finansów p. De Monzie. (AW.)

Przed wyborami prezydenta Rzeszy.

HINDENBURG NIE PRZYJMIE KANDYDATURY NA PREZYDENTA RZESZY.

Wiedeń, 6 kwietnia. „Sonn- u. Montags Ztg.“ donosi z Berlina, że Hindenburg, którego blok prawicowy upatrzył na kandydata na prezydenta Rzeszy, oświadczył, iż kandydatury tej nie przyjmie. (Pat.)

Berlin, 6 kwietnia. Pisma donoszą, że Hindenburg wypowiedział się za kandydaturą Jarresa. (Pat.)

MARKS POWAŻNYM KANDYDATEM NA PREZYDENTA RZESZY.

Wiedeń, 6 kwietnia. „Wiener Allg. Zeitung“ donosi z Berlina, że według wszelkiego prawdopodobieństwa Marks zostanie 26 b. m. prezydentem Rzeszy. (Pat.)

Sowiety napadają na zmarłego lorda Curzona.

Londyn, 6 kwietnia. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby gmin, podsekretarz stanu Mac Neil w zapytaniu, czy wysłano już odpowiedź w sprawie paktu gwarancyjnego, proponowanego przez Niemcy, odpowiedział, że że rząd dotychczas nie wysłał żadnej odpowiedzi na piśmie. Na tem posiedzeniu konserwatysta James zwrócił uwagę na fakt istnienia w Anglji szeregu czasopism rosyjskich oraz na to, że oficjalne organy Rosji sowieckiej kontynuują gwałtowne napaści na zmarłego lorda Curzona oraz zamieszczają profanujące Anglję rysunki. (Pat.)

PROJEKT ORGANIZACJI SZKOŁY ŻYDOWSK. NA KRESACH.

Warszawa, 7 kwietnia. Dziś odbędzie się posiedzenie sekcji politycznej Rady ministrów dla spraw mniejszości narodowych na kresach. Minister oświaty Grabski przedstawi projekt organizacji szkół dla ludności żydowskiej. Językiem wykładowym będzie język polski, zaś przedmioty takie jak historja żydowska i religja wykładane będą w języku hebrajskim lub żydowskim zależnie od woli rodziców. (AW.)

—oxo—

DROBNE OGŁOSZENIA.

POSADY I PRACE.

DŁUGOLETNIA pracownica biurowa, korespondentka w języku polskim, biegle pisząca na maszynie, ostatnio na stanowisku kasjera w Spółce Akcyjnej poszukuje posady. Wymagania skromne. Oferty pod „Pracownica“ „Kurjer Lw.“ 998

PRAKTYKANT starszy znający dobrze pracę bufetową znajdzie umieszczenie w handlu śniadankowym Artura Brauna w Samborze. 1167

RÓŻNE.

AKUSZERKA LUTKOWSKA z Warszawy, przyjmuje Panie, Asnyka 9. drzwi 2. 1022

APTEKĘ z pomieszkaniem przy kolei oddam w zarząd albo dzierżawę. Zgłoszenia Apteka w Weldzirzu pow. Dolina. 1159

JAN ZDUNEK unieważnia zagubioną książeczkę wojskową. 1163

WSZYSTKICH, którzy wiedzą o miejscu pobytu Marji z Bacciarellich Wodzickiej córki Emilji i Jana Bacciarelich ostatnio zamieszkałej w Piotrkowie uprasza się o nadesłanie informacji do kolegjum Wileńskiego Ewangelicko-Reformowanego w Wilnie. 1194

KUPNO I SPRZEDAŻ.

SPRZEDAM dwupiętrową kamienicę. Wiadomość Helena Górska Długosza 3. II. p. 1120

ŁÓŻKA metalowe, naczynia kuchenne poleca: M. Kierski, Lwów, Pasaż Mikolascha. 1157

FORTEPIAN i Pianina krzyżowe sprzedam, Cena konkurencyjna, Kopernika 26. parter, oficyny, Skleniarski. 1189

GUMY jedwabne do papierośnic, trwałe nie wyrywające się, zakłada na poczekaniu Lwowski, Jagiellońska 2. Magazyn zegarmistrzowsko-jubilerski. 1191

KANARKI herceńskie najlepsze spiewaki sprzedaje Rembacz ul. Turecka boczna Pełczyńskiej, parter oficyny. 1208

STRZELBĘ 16 „Weltschuss“ sprzeda okazyjnie Towarzystwo łowieckie Śniatyn. 1198

NAUKA I WYCHOWANIE.

LEKCJE na fortepianie i cytrze. Metoda najnowsza. Prof. M, Lipiński pl. Halicki 7. 863

NAUKA przez korespondencję. Szybko tanio, skutecznie. Zwrócić się listownie do Powszechnego Uniwersytetu Korespondencyjnego Warszawa, Chmielna 33 m. 5., a otrzymasz bezpłatnie program kursów (przedmioty polskie, matematyka, przyroda, języki obce, rachunkowość). 1111

Zjednoczenie demokracji... w Niemczech.

Wypadki, rozgrywające się w Niemczech, są tak ciekawe i pouczające, że warto je omówić już choćby ze względu na bijącą w oczy analogję do naszych stosunków politycznych.

Pierwsze wybory na prezydenta Rzeszy dały zjednoczonej prawicy 10,408,365 głosów, zaś partjom republikańskim 13,250.420. Podczas, gdy prawica miała tylko jednego kandydata Jarresa, republikanie musieli głosy swoje rozdzielić między trzech kandydatów, z których Braun (socjalista) zyskał 7,798.346, Marx (centrowiec) 3.884.877, Hellpach 1,567.197.

Sytuacja dla demokracji była bardzo kłopotliwa, (albowiem logicznie rzecz biorąc, powinni byli się tak centrowcy, jak i demokraci zgodzić przy drugich wyborach na tego kandydata, który otrzymał więcej głosów, aniżeli ich dwaj razem wzięci. Jednakże ani centrowcy, ani demokraci, nie mieli na tyle karności partyjnej, ażeby zmusić swoich wyborców do głosowania na kandydata socjalistycznego. Wobec tego losy republiki niemieckiej spoczęły całkowicie w ręku socjalistów.

I tu okazała się ich polityczna przezorność. Na zebraniu członków koalicji wejmarskiej, socjaliści cofnęli kandydaturę Brauna i oddali swe głosy do dyspozycji Marxowi. W ten sposób została przywrócona koalicja wejmarska, która przy nowych wyborach wystąpi jako jeden blok republikański.

Oczywiście w polityce nie ma porozumień bez kompromisu. Socjaliści zażądali dla siebie prezesury gabinetu pruskiego. Wprawdzie losy gabinetu pruskiego są przesądzone, gdyż nowy premier musi sejm rozwiązać, ale za to przeprowadzenie nowych wyborów będzie w ręku socjalistów. Odnowiona koalicja wejmarska okazała już swą karność przy wyborach na premiera gabinetu pruskiego, gdzie demokraci wycofali swego nominata i jednogłośnie wraz z centrowcami przychylili się na stronę Brauna.

W chwili, kiedy konsolidował się obóz demokratyczny, w szeregach prawicy pojawiła się dezorjentacja. Jarres był kandydatem raczej liczbowym, aniżeli faktycznym. Kandydatura ta kosztowała wiele miljonów marek złotych i wiele rzyzykownych obietnic.

Prawica sypnęła pieniądzmi, jak na prawicę przystało, ale z Jarresa nie była w zupełności zadowolona. Już w dzień po wyborach, pojawiła się myśl zastąpienia Jarresa innym, bardziej przyciągającem nazwiskiem. Najpierw „unarodowiono" demokratycznego kandydata Gesslera, później pojawiła się druga, równie dawniej demokratyczna kandydatura Simonsa, w końcu padł wybór na Hindenburga. Kandydatura Hindenburga miała być ogłoszona we środę, tymczasem, jak się z ostatnich telegramów dowiadujemy, Hindenburg kandydatury nie przyjął i polecił na swoje miejsce popychanego i odpychanego Jarresa.

Ta wielokrotna zmiana kandydatów, nie wyjdzie prawicy na dobre. Trzeba będzie jeszcze raz zadzwonić pieniądzmi, gdyż siła prawicy, jak siła każdej prawicy, leży w mieszku a nie w przekonaniach. Nie ulega wątpliwości, że akcje Jarresa stanieją w oczach wyborców a podrożeją w kieszeniach „komitetu Loebella". Prócz tego jest rzeczą prawie pewną, że bawarska partja ludowa ze swoimi 1½ miljona głosami na Jarresa nie pójdzie a Hittlerowcy ze swoją ćwiercią miljona głosów nie wiele pomogą.

Jeżeli nie nastąpią jakieś niespodziewane okoliczności — kandydatura republikańska uzyska bezwzględną większość.

Dekonstrukcja wejmarskiej koalicji, w skład której wróciły trzy tak do niedawna skłócone stronnictwa, świadczy o tem, że w polityce dobra wola znaczy więcej, aniżeli t. zw. przekonania. — Przekonanie jest dobre i jest zaletą, dopóki jest oparte na rozumie, staje się idjotyczne i jest oślim oporem, o ile opiera się na ambicjach, czyli, jak to się delikatnie mówi, na uczuciu.

Rozbicie, panujące w naszych ugrupowaniach demokratycznych w Sejmie, należy zaliczyć do tej drugiej grupy, czego dowodem jest kilkunastomiesięczne istnienie gabinetu pazaparlamentarnego.

Oczekiwanie takiego niebezpieczeństwa dla demokracji, jakie jest obecnie w Niemczech, jest chyba lekkomyślnością, godną najgłębszego ubolewania.

I. K.

—oxo—

Rozwiązanie kwestji patrjarchatu.

Wiedeń, 6 kwietnia. „Neue Fr. Presse" donosi z Konstantynopola, że rząd grecki oświadczył w zasadzie gotowość rozwiązania kwestji patrjarchatu przez ustąpienie patrjarchy Konstantyna. — Rząd turecki wyznaczył za to 40 Greków, podlegających wymianie ludności. Jednocześnie zawiesił największe greckie pismo w Konstantynopolu. (Pat.)

Wydalenie robotników polskich z Gdańska.

Gdańsk, 6 kwietnia. Na ostatniem posiedzeniu sejmu gdańskiego frakcja socjalistyczna złożyła wniosek, wzywający senat do wydalenia robotników obcopoddanych z Gdańska, aby w ten sposób zmniejszyć bezrobocie w Gdańsku, dające się dotkliwie odczuć ludności miejscowej. W Gdańsku znajduje się około 23.000 robotników z Polski i Niemiec, z tego 10.000 pracuje w przemyśle i handlu, a reszta na roli. (AW.)

—oxo—

ROKOWANIA POLSKO-CZESKIE.

Praga, 6 kwietnia. Delegacja polska rozpoczęła z rządem czechosłowackim pertraktacje w sprawie uregulowania wzajemnych długów przedwojennych. Można się spodziewać osiągnięcia całkowitego porozumienia. (Pat.)

BRAUN ZATWIERDZIŁ DAWNY GABINET.

Berlin, 6 kwietnia. Nowo wybrany pruski prezydent ministrów Braun zamianował członków dawnego gabinetu ponownie ministrami. (Pat.)

POWSTANIE W AFRYCE POŁ. ZAKOŃCZONE.

Wiedeń, 6 kwietnia. „N. Fr. Presse" donosi z Londynu: Generał Herzeg, podaje do wiadomości, że powstańcy na b. niemieckim obszarze Afryki południowej poddali się w zupełności i że powstanie zakończyło się bez rozlewu krwi. (Pat.)

OBRADY W SEKRETARJACIE LIGI NARODÓW

Genewa, 6 kwietnia. W sekretarjacie Ligi Narodów rozpoczęły się pod przewodnictwem Hamarskjolda, gubernatora Ursali, obrady komitetu rzeczoznawców dla stopniowej kodyfikacji prawa międzynarodowego. Komitet ten powołany został przez Dadę Ligi Narodów na skutek decyzji V. Zgromadzenia. Pierwsza sesja będzie poświęcona badaniom spraw, należących do prac zakreślonych przez Zgromadzenie. (Pat.)

BACZEWSKIEGO
wódki:
Czyszczona
Perła mocna
Starka
Starucha
Żytniówka
996

Pouczające cyfry.

Każdy, komu trafi się okazja bliższego rozejrzenia się w świeżo wydanej przez Min. Spraw Wewn. tabeli ilustrującej ruch wydawniczy w Polsce w ciągu ub. r., nie może nie zastanowić się poważnie nad wymową zawartych w niej liczb. Starczą one nie jednemu za 100 broszur statystycznych i politycznych i są niezaprzeczenie bardziej od nich pouczające.

Na ogólną liczbę 5.138 druków nieperjodycznych o nakładzie 17,254.796 egzemplarzy w języku polskim wyszło 4.134 druku czyli 80 proc. o nakładzie 15.269.826 czyli 88,5 proc. Jak smętnie wygląda przy tem ruch wydawniczy białoruski, wykazujący w tym samym okresie 25 druków (niespełna 0.5 proc.) o nakładzie 31.500 egzemplarzy! Ukraińcy również nie mogą być zadowoleni z wykazu. Wydali oni w r. ub. 195 druków (3,8 proc.) w 478.070 egzemplarzy. Jedynie tylko żydzi co do liczby wydawnictw utrzymali się na poziomie, odpowiadającym ich stosunkowi procentowemu do ludności Rzeczypospolitej; liczba ich druków stanowi 11 procent wszystkich wydawnictw w Polsce. Nakłady natomiast książek i broszur żydowskich są o wiele mniejsze od poziomu przeciętnego. Nakład przeciętny wynosił 3.358 egzemplarzy dla wszystkich wydawnictw, a dla żydowskich tylko 1.565, ustępując pod tym względem jedynie wydawnictwom białoruskim i litewskim.

Bardzo charakterystyczna jest cyfra przeciętnego nakładu druków rosyjskich. Jest ona wyższa od przeciętnej wogóle, a nawet od przeciętnej wydawnictw w języku polskim i wynosi 3.932 egzemplarzy. Wysokość tą tłumaczy się znacznym procentem wydawnictw rosyjskich treści religijnej (60 procent druków rosyjskich). Ilustruje to wymownie charkter cerkwi prawosławnej w Polsce.

Ciekawe wnioski nasuwają się przy rozpatrywaniu rodzaju wydawnictw w poszczególnych językach: wydawnictwa polskie wykazują, że mają stare i ugruntowane tradycje. Nie da się to powiedzieć o wydawnictwach białoruskich, — wśród których największą liczbę, bo aż... 4, stanowią pracę polityczne i publicystyczne. Inne działy są podobnie wątłe, a częstokroć przypadkowe. Ta sama przypadkowość jest cechą rodzaju druków ukraińskich, wśród których jest np. trzy druki z zakresu wojskowości (jedyne w tej dziedzinie poza polskiemi). Statystyka wydawnictw ukraińskich wykazuje wprawdzie, że czytelnictwo jest w tym języku w bardzo początkowem stadjum wykazuje jednak również, że ma ono pewne naturalne podstawy, staje się w miarę możności objąć całość zainteresowań człowieka kulturalnego. Dzieciom poświęcone jest również właściwe miejsce

Rodzaj wydawnictw w języku polskim jest jednak najbardziej dla nas interesujący i charakterystyczny dla przeżywanych czasów. Pierwsze miejsce wśród wydawnictw zajmuje, jak zawsze, beletrystyka (532 druki o nakładzie 2,219.139 egzemplarzy), bezpośrednio po niej idą wydawnictwa senzacyjne, których przeciętny nakład jest dwa razy większy od przeciętnego nakładu dzieł beletrystycznych, a trzy do czterech razy większy od nakładu dzieł naukowych.

Następne miejsca zajmują druki, związane z aktualnemi zagadnieniami gospodarczemi, prawnemi, politycznemi i wychowawczemi. Te ostatnie nie zajmują poślednieg0 miejsca, wykazując w dziale podręczników szkolnych 257 wydawnictw o nakładzie 2.479.700 egzemplarzy, książek dla młodzieży i dzieci 221 o nakładzie 931.350 egzemplarzy, poświęconego pedagogji, szkolnictwu i wychowaniu fizycznemu 217 o nakładzie 417.080. Ostatnią, najbardziej zaniedbaną grupę wydawnictw polskich stanowią dzieła naukowe, których ilość w poszczególnych działach waha się od 18 (językoznawstwo) do 133 (medycyna), a nakład rzadko przekracza 3.000 egz. Skoro porównamy to z liczbą 328 druków treści sensacyjnej o przeciętnym nakładzie 8.150 egz., nie nabierzemy szacunku dla poziomu naszego czytelnictwa.

Liczby mają wymowę. **A. S.**

—oxo—

Z ziemi lwowskiej - Nieznany Żołnierz.

Przebieg uroczystego losowania pobojowiska.

W dniu 4 b. m. los rozstrzygnął, z którego pobojowiska z czasu krwawych walk o niepodległość Polski zostaną wzięte prochy do symbolicznego grobu Nieznanego Żołnierza. Los nie okazał się tym razem ślepy — bo wybór jego padł na to pobojowisko, które miało największe bodaj prawo do zaszczytu wydania zwłok jednego z poległych na niem bohaterów, reprezentujących szarą, nieznaną masę żołnierską, zwyciężającą i ginącą bezimiennie w krwawych bojach.

Lwów! Ta nazwa mówi więcej, niżby zdołały opowiedzieć długie, bohaterskie opisy wojenne. Miasto krwawej ofiary, gdzie dzieci i kobiety szły do walki rozpaczliwej, zdawało sie — beznadziejnej, bez broni, amunicji i pomocy. Odznaczony przez Marszałka Józefa Piłsudskiego orderem „Virtuti Militari" — Lwów onegdaj otrzymał przez wydanie ze swego cmentarza wojennego Nieznanego Żołnierza drugą już z kolei nagrodę za swą krwawą i niezłomna służbę dla Rzpltej.

Przebieg uroczystego aktu losowania.

Uroczysty akt losowania cmentarza, z którego mają być wydobyte zwłoki do grobu Nieznanego Żołnierza, rozpoczęło się w południe — w gmachu gabinetu ministra spraw wojskowych. Piękną i stylową salę posiedzeń Rady wojennej zapełnili przedstawiciele rządu, władz wojskowych i cywilnych, miasta i instytucji społecznych. Przy wielkim stole obrad zasiedli: premjer Grabski, minister spraw wojskowych gen. Sikorski, podsekr. stanu Studziński, szef administracji armji gen. Majewski, szef sztabu generalnego gen. St. Haller, szef korpusu kontrolerów gen. Górecki, biskup polowy W. P. ks. Gall, senjorowie wyznań niekatolickich w wojsku, gen. Osiński, Żeligowski, Łempicki, Suszyński i in., a dalej — prezes Rady miejskiej sen. Baliński, delegaci związków b. wojskowych z płk. Sławkiem, prez. Zw. Legjonistów na czele, reprezentanci weteranów, Żałobnego i Czerwonego Krzyża, prasa i t. d. — Obok stanęli w zwartych szeregach dowódcy formacji wojskowych i delegaci oddziałów — szeregowi, bohaterowie „Virtuti Militari".

Przemówienie ministra spraw wojskowych.

Rozpoczynając uroczystość, generał Sikorski wygłosił następujące przemówienie:

„W pokorze i czci, chyląc czoło przed majestatem męki narodowej ubiegłych lat, dumni jesteśmy, że tym razem nad grobem Nieznanego Żołnierza rozebrzmi zwycięska fanfara polska i majestat prochów Jego czczony będzie przez rodaków jawnie i dumnie. Wiele bowiem krwi przelelśmy na pobojowiskach Europy i całego świata. Ale najwięcej na własnej ziemi i w ostatniej wojnie, wojnie zwycięskiej, przeto naszym Nieznanym Żołnierzem będzie jeden z tych, co polegli w okresie starcia się mocy całego narodu polskiego z mocą wroga".

Następnie min. Sikorski zwrócił się do szefa sztabu generalnego, by wymienił najkrwawsze pobojowiska z wojen z lat 1918—20.

Przemówienie szefa sztabu generalnego.

Gen. St. Haller rozpoczął w ten sposób swe przemówienie:

„Wybór jest trudny. Armja bowiem nasza organizowała się w ogniu walk, każdy możliwie gotowy batalion z potrzeby bojowej rzucano na front. Dlatego wszystkie granice Rzeczypospolitej znaczy nić serdeczna krwi żołnierskiej, na każdym szlaku marszowym znajdują się pojedyncze i zbiorowe mogiły. Jednak w niektórych bitwach i starciach w r. 1920 ponieśliśmy straty bardzo poważne, a nieraz masowe.

Wybór padł na 15 pobojowisk z pośród przedstawionych przez biuro historyczne sztabu generalnego".

Pobojowiska wybrane do losowania.

Do losowania wybrano następujące pobojowiska:

Lwów, Lida, Chorupań, Nastasów, Borkowo, Wólka Radzymińska, Sarnowa Góra, Przasnysz, Komarów, Hrubieszów, Kobryń, Dytiatyń, Brzostowica Murowana, Obuchowo, Krwawy Bór.

Kończąc swe przemówienie, gen. St. Haller oświadczył:

„Wszystkie wymienione boje mają znamię męstwa i poświęcenia i wszystkie mają jużto ze względów strategicznych, już to ze względów moralnych znaczenie dziejowe. Trafem są reprezentowane na tych pobojowiskach prawie wszystkie formacje, z których wojsko nasze powstało, większość jego dywizji i pułków".

Losowanie.

Następnie biskup Gall sprawdził i zmięszał piętnaście kart z wyszczególnieniem losowanych pobojowisk, kładąc je do czarnej bazaltowej urny. Na wezwanie biskupa występuje z szeregu najmłodszy z szeregowych, dekorowanych „Virtuti Militari", ogniomistrz Józef Buczkowski. Podchodzi do urny i wyciąga z niej jedną z kart. Na sali robi się zupełna cisza, wśród której słychać twardy, żołnierski krok ogn. Buczkowskiego, idącego z kartą do ministra spraw wojskowych.

Pobojowisko lwowskie.

Gen. Sikorski odczytuje kartę i ogłasza, iż zwłoki Nieznanego Żołnierza wzięte będą z pobojowiska lwowskiego. Określenie pobojowiska brzmi jak następuje:

„POBOJOWISKO LWOWSKIE Z R. 1918—1919 ŁĄCZNIE Z POBOJOWISKIEM NAD WERESZYCĄ, TO JEST GRÓDKA JAGIELLOŃSKIEGO, NA KTÓREM KRWAWO I OPORNIE BIŁA SIĘ Z UKRAIŃCAMI PÓŹNIEJSZA V DYWIZJA PIECHOTY, CZĘŚCI I-SZEJ I VIII-MEJ DYWIZJI PIECHOTY. DŁUGOTRWAŁOŚĆ, ZACIĘTOŚĆ WALK, MOMENT POŚWIĘCENIA WYSTĘPUJE TUTAJ W CAŁEJ PEŁNI".

Zakończenie uroczystego aktu.

Gen. Kukiel, szef biura historycznego sztabu gen., odczytuje następnie protokół losowania, podpisany przez obecnych. Jeden egzemplarz pięknie wykonanego protokołu zostanie wmurowany w krypcie Nieznanego Żołnierza, drugi zaś — będzie umieszczony w Muzeum wojska.

JAN HÖFLINGER
ul. Rutowskiego 8.
poleca na święta do tortów i placków
Masę migdałową i orzechową
Pomadkę (Lukier) i Andruty
Czekoladę kuchenną i deserową.
Baranki, Zajączki i Pisanki
cukrowe i czekoladowe. 1034

Pierwsze odkrycie komety w Polsce.

P. Orkisz odkrył nową kometę w konstelacji Pegaza.

Dnia 5 bm. w południe, Obserwatorjum Politechniki lwowskiej otrzymało telegram z Obserwatorjum krakowskiego, donoszący, że asystent Obserwatorjum tamtejszego L. Orkisz, przebywający obecnie w jegoscji i górskiej na Łysinie (między Myślenicami a Kasiną), odkrył **nową kometę w konstelacji Pegaza.** Dnia 6 bm. około godz. 3 nad ranem prof. **Grabowski**, kierownik Obserwatorjum tutejszej Politechniki, odnalazł istotnie tę kometę i wykonał obserwacje dla pomiaru jej położenia. Co do wyglądu, przedstawia się ona jak kulista mgławica, nie okazuje wyraźnego jądra, ani ogona; jasność jej odpowiada gwieździe 9-tej wielkości. Znajduje się obecnie o kilka stopni na zachód od jasnej gwiazdy Alpha Pegaza. Jest to trzecia w tym roku odkryta kometa, a wszystkie trzy odkryto w ostatnich paru tygodniach: pierwszą mianowicie 22 marca w Simeis na Krymie (filja Obserwatorjum pułkowskiego), drugą 24-go marca na Przylądku Dobrej Nadziei. Wszystkie trzy są niewidzialne dla gołego oka. Obserwacja p. Orkisza jest pierwszem odkryciem komety, dokonanem w Polsce.

——oxo——

Dla własnej korzyści

prosimy zważać, ażeby otrzymać przy zakupie dobrze znaną

„PRAWDZIWĄ FRANKA DOMIESZKĘ DO KAWY"

w skrzyneczkach, a nie jakiekolwiek małowartościowe naśladownictwo — — 915

Na nowem opakowaniu skrzyneczek koloru brunatno-niebiesko-białego występuje główne cechy, mianowicie miano „Franck" i „młynek do kawy" szczególnie wybitnie.

„Prawdziwa Franeka z młynkiem do kawy"

czyni kawę wyśmienitą a przytem tanią.

DYMISJA MIN. KOPCZYŃSKIEGO NIE PRZYJĘTA.

Warszawa, 7 kwietnia. Min. reform rolnych p. Kopczyński podał się dziś do dymisji w skutek głosowania w komisji budżetowej Sejmu w d. 4 b. m. Premier nie przyjął jednak tej dymisji, wychodząc z założenia, że tylko głosowanie na plenum Sejmu może decydować o dymisji, nie zaś głosowanie w komisji. (AW.)

STRAJK ROLNY TRWA.

Warszawa, 7 kwietnia. Strajk rolny powoli lecz nieustannie wygasa. W województwie poznańskiem strajkuje tylko 279 robotników w 71 folwarkach, na Pomorzu 3000 w 71 folwarkach. W ub. niedzielę w Toruniu odbył się wiec Zaw. Zw. Robotników Rolnych, na którym postanowiono podtrzymywać akcję strajkową. We wtorek odbyć się ma jednak drugi wiec, na którym prawdopodobnie uchwały niedzielne poddane zostaną rewizji. W lubelskiem jest tendencja do likwidacji strajku. Równocześnie jednak daje się zauważyć agitacja za podtrzymywaniem akcji strajkowej. W woj. białostockiem ruch strajkowy przeniósł się na 2 powiaty nieobjęte dotychczas strajkiem. Ruch ten ma jednak tylko charakter lokalny. (AW.)

ROZPRAWA PRZECIW MURASZCE.

Warszawa, 7 kwietnia. (Tel. wł.). (G.) Rozprawa przeciw zabójcy Bagińskiego i Wieczorkiewicza, st. przod. Muraszce odbędzie się przed sądem okręgowym w Nowogródku, z końcem b. m. Obrony Muraszki podjęli się adwokaci Niedzielski z Warszawy i Szyszkowski z Wilna. Prócz nich zgłosili gotowość obrony inni adwokaci z Warszawy i Wilna. Zwrócić należy uwagę, że są to wyłącznie czołowe nazwiska Chadecji i endecji.

KONFERENCJA W SPRAWIE DŁUGÓW AMERYKAŃSKICH.

Paryż, 6 kwietnia. „Matin" zamieszcza doniesienie z Waszyngtonu, według którego ma odbyć się konferencja, na której będą omawiane kwestje długów francuskich, włoskich i belgijskich, odnośnie do Stanów Zjednoczonych. (Pat.)

KIEDY ODBĘDZIE SIĘ KONFERENCJA MIN. SPR. ZAGR. PAŃSTW BAŁTYCKICH.

Ryga, 6 kwietnia. Według doniesień prasy, najbliższa konferencja ministrów spraw zagranicznych odbędzie się w Rewlu, w lipcu i sierpniu. (Pat.)

WYNIKI WYBORÓW W BELGJI.

Bruksela, 6 kwietnia. Informacje o wynikach wczorajszych wyborów do parlamentu świadczą, przedewszystkiem o poważnych zdobyczach uzyskanych przez socjalistów w większości okręgów oraz o całkowitem niepowodzeniu komunistów. Liberałowie utracili również bardzo znaczną ilość głosów. (Pat.)

——oxo——

Z muzyki.

Onegdaj wystąpiła w operze „Aida"(w roli tytułowej) artystka opery rosyjskiej i rumuńskiej Woroniec-Montwidowa. Zdobyła ona z miejsca całe audytorjum swą grą i śpiewem. Kreacja jej ma dużo życia i świeżości, wiele pomysłów oryginalnych w ujęciu szczegółów. Niemniej dodatnie wrażenie czyni interpretacja muzyczna. Jej sopran posiada intenzywne, soczyste brzmienie, przytem niestety pewną inklinację do tremola; frazowanie i ekspresja świadczą o wybitnej kulturze muzycznej. Dykcja jest poprawna, wymowa zaś samogłosek — jak na język włoski — bardzo jasna (bardzo „słowiańska"). Artystkę przyjmowano serdecznie.

Z ubiegłego tygodnia jest do zanotowania kilka koncertów, którekolidowały stale z przedstawieniami teatralnemi. Wystąpili z powodzeniem: wiolinistka Kosecka z pianistą dr. Steinbergerem (sala Tow. Muz.) oraz pianista Feliks Szymanowski (sala Kasyna). — Drugi koncert B. Hubermana pozostawił podobnie silne wrażenie jak jego pierwszy recital. Przytem program drugiego wieczoru był bardziej zajmujący. Zawierał m. in. Beethovena sonatę f-du op. 24, Koncert Czajkowskiego i „Miły" Szymanowskiego. S.

CLO-CLO

OPERETKA W 3 AKTACH FD. LEHARA.

Teatr Nowości uczynił dobry wybór; operetka Lehara może liczyć na powodzenie. Muzyka jest udatna, libretto nienaganne. Lehar umie trafić do gustu publiczności. Muzyka jego jest śpiewna, kokieteryjna, nieco marzycielsko zabarwiona, rzadko trywialna. Pomysłom muzycznym nadaje Lehar zgrabną i odpowiednią formę, stroi wprawdzie nie w nowe, lecz przeważnie efektowne barwy instrumentalne. W operetce „Clo-Clo" jst nawet kilka nieprzeciętnych epizodów, np. nastrojowa, półgłosem śpiewana arja Clo-Clo w drugim akcie „Pójdź, pójdź potajemnie" na tle skrzypiec solo, lub tercet z kukułką (akt II.).

Libretto Jenbacha jest właściwie farsą, pisaną z dowcipem i znaczną znajomością efektów scenicznych. — Do powodzenia premjery przyczyniła się w wielkiej mierze korzystna gra aktorów.

Kreacja p. Korabianki (Clo-Clo) zasługuje jak zwykle na wielką pochwałę. Pani Kasprowiczowa stworzyła świetny typ sędziwej żony — Pufyfary. P. Ostrowski ujął wszystkich swą miłą grą i muzykalnym śpiewem. — P. Tatrzański był doskonałym w roli podsiwiałego Don-Juana — Cornichona. Epizodyczną, lecz wdzięczną postać nauczyciela muzyki kreował pomysłowo i dowcipnie p. Sowiński.

W innych rolach wystąpili z powodzeniem pp. Hierowska, Skringerówna, Bojanowski, Kopczyński, Szosland, Roński i Jasiński. Orkiestra grała staramnie; dyrygował sprężyście p. T. Seredyński. Chór śpiewał na ogół dobrze. W akcie III. wyróżnili się w „Danse Appache" pani Burkacka i p. Morawski.

Dekoracje wcale udatne (dość ciasno w I. akcie).

Reżyserja p. Tatrzańskiego zasługuje na pochwałę. S.

Wiadomości telegraficzne.

Schronisko dla aktorów-weteranów. Związek artystów scen polskich przystąpił do budowy schroniska dla aktorów-weteranów w Skulimowie pod Warszawą. S. Żeromski przeznaczył na ten cel 200 zł. z 30-go przedstawienia „Uciekła mi przepióreczka". (G.)

„Lwów" rozwija żagle. Polski okręt „Lwów", który od dłuższego czasu znajdował się w stoczni gdańskiej dla dokonania niezbędnych napraw, opuścił stocznię i stoi na kotwicy w porcie, gotów do najbliższej podróży. (PAT).

Millerand wybrany do senatu. W wyborach do senatu z okręgu Sekwany wybrany został Millerand, który uzyskał 520 głosów. (PAT).

Millerand wstąpił wczoraj do grupy unji republikańskiej, której przewodniczącym jest Poincaré.

Z sali sądowej.

O spadek.

Donieśliśmy w poprzednim numerze o zbrodniach Wygachiewicza i tow., których się oni dopuścili we wsi Ulrynowie.

Onegdaj zapadł wyrok w tej sprawie.

Wygachiewicz został skazany na 7 lat ciężkiego więzienia z obostrzeniami.

Kocir na lat 6.
Wijtyk na 1 rok.
Nowosad na 1 rok.
Diaczuk i Balej na 8 miesięcy.

Sądy przysięgłych odznaczają się w ostatnich czasach sprawiedliwą surowością. Obywatele rozumieją dobrze obowiązki, jakie na nich wkłada społeczeństwo, delegując ich jako rzeczników sprawiedliwości. Cały szereg ostatnich procesów wykazał dojrzałość ich sądów. Fakt ten jest najlepszym dowodem, że t. zw. sucha ustawa nie jest oderwana od życia, ale jest stworzona głębokiem zrozumieniem jej potrzeb.

Spostrzeżenia meteorologiczne

Obserwatorjum astronomicznego Politechniki Lwowskiej

6. kwietn.	7 rano	1 popoł.	9 wiecz.
Ciśnienie pow.	735·5 mm	735·1 mm	735·1 mm
Temperatura	+ 0·5° C	+ 5·4° C	+ 4·0° C
Kierunek wiatru	N	N	cisza
Prędk. wiatr.	8	14	—

Temperatura najwyższa + 6·8, najniższa — 0·0.
Godziny według południka lwowskiego.
Uwaga: zmienna.

——oxo——

Z Teatru Małego.

(„Wielka księżna i chłopiec hotelowy", komedja w 3 aktach A. Savoira).

Dyrekcja teatrów lwowskich wprowadzając tę nieudałą sztukę na nasze deski sceniczne, raz jeszcze dowiodła braku orjentacji w doborze repertuaru. Rzecz bowiem, która w r. 1924 zrobiła furorę w Paryżu, nie musi w r. 1925 koniecznie podobać się Lwowianom. Czasy i ludzie zmieniają się. Szczególnie zaś sztuki t. zw. aktualne, sezonowe, pisane pod kątem głośnych wydarzeń, czy plotek wielkomiejskich, bez głębszych walorów wewnętrznych, nie cieszą się długo laskami czasu. A sztuka Savoira to płytka komedja dla płytkiej, rozpróżniaczonej gawiedzi wielkomiejskiej. Kapryśny romans wielkiej księżnej rosyjskiej z przystojnym chłopcem hotelowym — nieciekawy; zaś losy rosyjskich arystokratycznych rozbitków na paryskim czy szwajcarskim bruku są mniej interesujące od życia — dajmy na to — kilku tęgich, czystej krwi, rzezimieszków, którym ci rosyjscy „szampańscy" do pięt nie dorośli. Ludzi tych ugina niewidzialny a groźny jeszcze wiedy cień Trockiego. Dziś już cień — cienia.

Przykre jest w tej sztuce nierzadkie u Francuzów (a jak częste u „Francuzów Północy") sentymentalne zerkanie z nizin równości demokratycznej ku szumnie brzmiącym tytułom. „Czy tak, czy siak" jednak, jak mówi rosyjskie przysłowie — „Kandyba durak". — I pojedynek ideologji J. J. Rousseau z ideologją Piotra Wielkiego skończy się wzięciem młodego zapaleńca szwajcarskiego pod wielkoksiążęcy pantofel.

Mimo wszystko jednak, sztukę można było uratować, kładąc nacisk nie na rzeczy aktualne, odciągać je w kierunku poezjo-baśni życia młodego Alberta. Niestety, główni partnerzy p. **Bilińska-Czarnowska** i p. **Orzechowski** zawiedli w zupełności. Lepiej wypadły role epizodyczne — b. dobry p. **Okornicki**, dobry p. **Dębowicz**, niezły p. **Rygier**, pani **Michnowska**, panna **Danehlówna**.

Podkreślam wysiłek inspektora sceny p. Stahla, a w szczególności p. **Mackiewicza**, który w dekoracjach do scenki rosyjskiej (akt III.) stworzył formy, w które reżyserja tchnąć mogła ducha. Ponieważ tego jednak nie zdołała uczynić, cały kabaret rosyjski pozostał sztuczną wstawką.

J. S. Petry.

„TORREDO" WYRZĄDZA MILJARDOWE SZKODY.

Nowy Jork, 6 kwietnia. W prowincji Miami (w stanie Floryda) szalał wczoraj „Torredo", który zniszczył prawie zupełnie 5 miast. Szpitale przepełnione są rannymi. Szkody dochodzą do miljardów dolarów. (AW.)

GROŹNY STRAJK W BERLINIE.

Berlin, 6 kwietnia. Od kilku dni trwa strajk kotlarzy w przemyśle metalurgicznym. Wobec odmownej odpowiedzi strajkujących, na wezwanie pracodawców, około 7.500 robotników zostało zwolnionych. (Pat.)

U źródeł przestępczości.

(Według szkicu prof. A. Forela, autora „Kwestji seksualnej", znanego biologa i psychjatry.)

Faktem, który nie ulega żadnej wątpliwości, jest olbrzymi wzrost przestępczości od czasu wojny i to we wszystkich krajach, nie wyłączając neutralnej Szwajcarji. Nietylko ostatnia wojna dała takie owoce; każda wojna pozostawia po sobie osad przestępczości.

Przechodząc od ogólnej przyczyny, od wojny, do najważniejszych zwykłych czynników przestępczości, odróżniamy dwa:

1) przyczyny natury atawistycznej;
2) fakt obcowania i zmieszania się rozmaitych ras, dzięki łatwości spółczesnej komunikacji.

Wówczas, gdy przyczyny kategorji pierwszej nie ulegają prawie żadnej zmianie, postępy techniki i cywilizacji wpływają na coraz większe zmiany w oddziaływaniu czynnika drugiej kategorji.

Jeżeli chodzi nietylko o zbadanie przyczyn, lecz również i o przeciwdziałanie i zwalczanie zgubnych wpływów, obowiązkiem psychologa jest sięgnąć głębiej w życie jednostki i zbadać źródła zbrodniczości w wymiarze społecznym.

W pierwszym zatem rzędzie należy uwzględnić rozognienie namiętności, przedewszystkiem zaś zbiorowej nienawiści przeciw przypuszczalnym wrogom. Wystarczy, aby uczucia te zaraziły osobnika, dotkniętego histerją lub poważną psychozą, a natychmiast stwarza się podłoże do ekscesów, wybryków i zbrodni.

Psychoza wojenna działa na osobniki o słabszej kompleksji nerwowej i umysłowej przez długi czas jeszcze po wojnie i pcha je często na drogę zbrodni z powodów pseudoetycznych. Przestępcami stają się w ten sposób często ludzie uczciwi, przyzwoici, ale którzy ulegli afektowi etycznemu i pod wpływem pewnych haseł propagandystycznych popełniają zbrodnie ideowe. Ludziom tym brakuje równowaga duchowa i siła woli, która w czasach normalnych już sama jest wystarczającym hamulcem poza kodeksem karnym i karą.

Poza przestępczością o podkładzie politycznym rozwija się jeszcze na podłożu psychozy powojennej przestępczość o charakterze wybitnie sadystycznym, której liczne przejawy znajdujemy we wszystkich krajach. Szczytem zwyrodnienia i psychozy sadystycznej są liczne wypadki kanibalizmu.

Prócz przestępczości, czerpiącej swe pobudki w przemianach natury psychicznej, zwiększa się jeszcze oczywiście po każdej wojnie przestępczość natury socjologicznej, której pobudką jest głód, nędza, bezrobocie.

Prawie 50% pozostałych przestępstw rodzi alkoholizm, którego wzrost i wpływ degenerujący zwiększa się po każdej wojnie.

W ogólności należy przyznać, iż wojna i alkohol stwarzają olbrzymie zastępy ludzi nawpół tylko zdrowych umysłowo. Ludzi, których nie można zamknąć w zakładzie dla chorych umysłowo, nie różnią się bowiem zewnętrznie od zdrowych. Ale prędzej czy później pod wpływem silniejszego afektu, ludzie ci wyładowują swe popędy zbrodnicze w ten lub w inny sposób i dopiero popełniony już czyn, spełniona zbrodnia, pozwala ich unieszkodliwić społecznie. Wpływ jednak moralny przestępstw nie znika z unieszkodliwieniem i izolowaniem samego przestępcy. W atmosferze powojennej, tak przesyconej afektami, namiętnościami i konfliktami, przestępczość natury psychologicznej działa rozkładowo i zaraźliwie.

Sanacja stosunków społecznych, oczyszczenie atmosfery z miazmatów afekcyjnych, wpływ uspokajający prasy, muszą iść w jednym rzędzie z działalnością prohibicyjną rządów, gmin i instytucji społecznych, aby zatamować dalsze postępy przestępczości i zneutralizować jej wpływ rozkładowy.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Hermana w.; gr. kat. Bł. Pr. Boh. Jutro rz. kat. Djonizego; gr. kat. Sobor Ar. T. — Wschód słońca 5·14; zachód 6·02.

Teatr Wielki:

Wtorek „Królowa Saby".
Środa „Carmen", drugi i ostatni występ Raiczewa.
Czwartek, piątek i sobota Teatr zamknięty.
Niedziela „Lizetta".
Poniedziałek o 3 pop. „Twórca" — wieczór „Królowa Saby".

Teatr Mały:

Wtorek „Wielka Księżna i chłopiec hotelowy".
Środa „Spadkobierca", 50 prc. zniżki.
Czwartek, piątek i sobota Teatr zamknięty.
Niedziela „Wielka Księżna i chłopiec hotelowy".
Poniedziałek o g. 3·30 „Spadkobierca" — wieczór „Wielka Księżna i chłopiec hotelowy".

Teatr Nowości:

Wtorek i środa „Clo-clo".
Czwartek, piątek i sobota Teatr zamknięty.
Niedziela „Clo-clo".
Poniedziałek o 3 pop. „Hrabina Marica" — wieczór „Clo-clo".

Kinoteatry:

„KOPERNIK" i „MARYSIENKA": „W dzikich prejach Ameryki.
„APOLLO": „Rosita".
„CHIMERA": „Między niebem a ziemią".
„FATAMORGANA": „Zazdrość", dramat.
„PASAŻ" „W mocy małp".
„SZTUKA": „Zbrodniczy klub".

BEZPŁATNE
PRÓBKI WÓDEK, LIKIERÓW i MIODÓW WYDAJE W DNIACH 8-go i 9-go b. m. PROBIERNIA FIRMY „KREBS - PATOKA" LWÓW, UL. BATOREGO L. 7. 1210

Ze Lwowa.

— **Zarząd Koła T. S. L. w Zniesieniu** zawiadamia, że uroczystość 3-go Maja odbędzie się w tej gminie w niedzielę 3-go maja. Prócz wymienionego Towarzystwa do udziału w urządzeniu tej wielkiej, a drogiej nam uroczystości zaproszone będą następujące Towarzystwa: Kółko rolnicze, Straż pożarna, Drużyna skautów, następnie przedstawiciele miejscowych władz jak duchowieństwo, grono nauczycielskie, Zarząd szkoły, Rada szkolna miejscowa, Urząd gminny, Gmina wyznaniowa, Urząd pocztowy, posterunek PP. i t. p. Program uroczystości zostanie podany osobnemi ogłoszeniami.

— **Komitet Balu Lotników LOPP,** składa gorące podziękowanie JWPaniom Gospodyniom, które Swą ofiarną pracą i darami przyczyniły się do jego powodzenia, jak również Związkowi Awiatycznemu Studentów Polit. za nader wydatną pomoc. Czysty dochód wynosi 3.160 zł. 56 gr.

Zarazem dziękujemy uprzejmie za hojne dary na rzecz bufetu PT. Firmom: J. A. Baczewski, S. W. Hess, K. Krupiński, Lwowskie Tow. Akc. Browarów, Małop. T. A. Przem. Spirytusowego, W. Musiałowicz, Musiałowicz i Janik, E. Riedl, A. Szkowron, Z. Teliczek, Alfons Uwiera, H. Welz, Zakopane i Zw. Przed. Gorzelń Roln., oraz Firmie Hegedüss za udzielenie kilimów.

REKORD ŚWIATOWY NA MOTOCYKLU.

Dziś o godz. 5 popol. wrócił do Lwowa ze swej podróży na motocyklu dokoła Europy i Afryki p. Dubieński. Przejechał on ogółem 9.026 km., zdobywając tem rekord światowy.

DWA POŻARY.

Od wydobywanej się z rury kuchenki parowej płomyków zajęła się paczka, służąca do nakrywania kuchenki a od niej podłoga w kuchni mieszkania Franciszka Voise przy ul. Zofji l. 8. — Skutkiem podpalenia gnoju złożonego pod stajnią należącą do Juljana Grifta, kierow. Ziem. Banku kred., zam. przy ul. Bojowej l. 2, powstał groźny ogień. Ogień ten podłożony został, jak przypuszczają, przez któregoś z złośliwych sąsiadów. — W obu wypadkach dzięki natychmiastowej akcji ratunkowej, pożary udało się zlokalizować i przez to uniknąć znaczniejszej szkody.

OFIARA NOŻOWCÓW.

Do szpitala powszechnego przywieziono w niedzielę wieczorem Franciszka Babija ucznia kowalskiego l. 17 liczącego, mocno zranionego. Babij wybrawszy się na spacer do Hołoska Wielkiego został tam zaczepiony przez nieznanych czeszków, którzy po kilku słowach sprzeczki rzucili się na niego, zbili go a jeden z nich pchnął go nożem zadając głęboką ranę w prawą łopatkę. Za nożowcami wszczęła poszukiwania policja.

PIERWSZA OFIARA STRZELANINY ŚWIĄTECZNEJ.

Wczoraj wieczorem zdarzył się przykry wypadek spowodowany lekkomyślnością dzieci a także i rodziców, którzy powinni zabronić dzieciom podobnych zabaw. Otóż w ogródku przy ul. Ogórkowej l. 6, bawiło się kilku chłopców ćwiczeniem w strzelaniu świątecznem. Podczas tego eksplodował klucz naładowany prochem strzelniczym w ręku Bolesława Babaczka a odpadki silnie raniły w ramię stojącego obok Józefa Giemzę lat 12 liczącego. Rannym zaopiekował się lekarz dyżurny pogotowia ratunkowego.

Wypadek ten jest niejako ostrzeżeniem a zarazem przypomnieniem dla policji, że jest już najwyższy czas ogłosić jak w latach poprzednich, ostry zakaz idjotycznej strzelaniny pociągającej zawsze tyle ofiar w czasie świąt Wielkanocnych.

Różne wiadomości.

— **Goście estońscy.** Delegaci sejmu estońskiego miedzy 9 a 11 b. m. złożą wizytę sejmowi polskiemu.

— **Śmierć rektora uniw. krakowskiego.** Zmarł tu rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego ks. prof. Zimmerman.

MANIFESTACYJNY „DZIEŃ EMERYTÓW" W MAŁOPOLSCE.

Z końcem kwietnia b. r. przybędą do Warszawy wspólne delegacje zrzeszonych Związków emerytalnych z całej Polski, dla domagania się od Sejmu i od Rządu bezzwłocznego uchwalenia noweli do ustawy emerytalnej.

W dniu obrad delegatów w Warszawie, odbędą się we wszystkich miastach Rzeczypospolitej wiece i zgromadzenia emerytów, wdów i sierót, a uchwalone tam rezolucje zostaną w tym samym dniu telegraficznie przesłane do kancelarji p. marszałka Sejmu.

POKRZYWDZENIE PAŃSTW. URZĘDNIKÓW KONTRAKTOWYCH.

Szereg instytucji państwowych mimo starań zainteresowanych pracowników, nie stosuje się do okólnika Prezydjum Rady min. z dnia 31 stycznia br. Okólnik ten, wydany w wyniku zabiegów zrzeszenia pracowniczych związków zawodowych, polecił wszystkim urzędom i instytucjom państwowym, stosowanie do pracowników kontraktowych trzymiesięcznego okresu wymówienia pracy, zamiast praktykowanego dotychczas jednomiesięcznego. Wobec wywołanego tym stanem rzeczy zaniepokojenia wśród pracowników, zrzeszenie pracowników zw. zawodowych udaje się obecnie do sfer miarodajnych po wyjaśnienia.

— **Z karty żałobnej.** W przejeździe na kurację do Mentony, zmarł we Wiedniu Jan Hojny, naczelnik wydziału prawnego ministerstwa kolejowego w 53 r. życia. Zmarły pracował przedtem przez 20 lat w wydziale prawnym krakowskiej dyrekcji kolejowej.

— **Epidemja w Hrebenowie.** (Kor. wł.). W Hrebenowie obok Skolego wybuchł tyfus plamisty i grypa. W jednej chatce zmarli ojciec, matka i 20-letni syn. Chorych zaś jest znaczna ilość, których władze sanitarne odesłały do Stryja, celem zapobieżenia dalszemu rozszerzaniu się tej groźnej epidemji.

—**Skazany na śmierć został** w Kownie oskarżony o szpiegostwo na rzecz Polski sierżant armji litewskiej Kropienko.

— **Pożar szpitala.** W Baranowiczach spłonęły zabudowania szpitala wojskowego. Szkody znaczne. Ofiar w ludziach nie było, gdyż chorych w czas usunięto.

— **Nowa linja powietrzna.** W związku z najbliższemi zamierzeniami w dziedzinie aeronautyki postanowiono uruchomić okrężną linję powietrzną Londyn, Amsterdam, Kolonja, Paryż. Aeroplany mają przelatywać przez miasta codziennie w każdym kierunku zużywając 12 godzin na odbycie drogi długości 700 mil.

— **Berlin osiągnął rekord** europejski pism codziennych. Wychodzi ich w samym Berlinie 65, na przedmieściach 45.

KANDYDACI NA KATA.

W Budapeszcie rozpisano konkurs na kata. Zgłosiło się 20 kandydatów, w tem 3 pomocników dawnego kata, kilku rolników, kilku rzeźników i wędliniarzy i leśnik. Jedno podanie nadeszło z Ameryki od emigranta-rolnika, który chciałby wrócić do Węgier i znaleść „zajęcie".

WIZYTA PRASKICH RADCÓW MIEJSKICH W WARSZAWIE.

Na zaproszenie warszawskiej rady miejskiej przybędzie delegacja praskiej rady miejskiej do Warszawy dla zwiedzenia miasta, jego zabytków i urządzeń.

PRAWO WYBORCZE KOBIET NA WĘGRZECH.

Podług nowej węgierskiej ustawy wyborczej, nad którą obraduje obecnie sejm węgierski, mieć będzie prawo wyborcze 1½ miljona mężczyzn i 850.000 kobiet.

TAK PRACUJĄ SOWIETY. — A MY?

W ubiegłym tygodniu odbyło się w okolicach Teheranu oddanie do użytku władz perskich nowej radio-stacji zmontowanej przez sowieckich elektrotechników. Na uroczystości byli obecni: premier gabinetu perskiego i przedstawiciel Sowietów w Persji. Jednocześnie odbyły się próby zakupionych w Rosji polowych radio-stacyj wojskowych. Po uroczystości odbyła się rewja wojsk, w której uczestniczyły również zakupione w Rosji aeroplany.

W ZAKŁADZIE PENSYJNYM DLA URZĘDNIKÓW PRYWATNYCH WE WIEDNIU

wybuchł 4 bm. strajk urzędników z powodu odmówienia ich żądaniom co do podwyżki płacy. — Dzienniki wiedeńskie donoszą, że jeżeli strajk potrwa jeszcze kilka dni, przyłączą się do niego urzędnicy wiedeńskich Kas chorych.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Drugi i ostatni występ Raiczewa.** Znakomity śpiewak, obecnie pierwszy tenor opery berlińskiej, który taką sympatję zdobył sobie we Lwowie, wystąpi po raz ostatni w „Carmenie".

— **Polskie Towarzystwo Politechniczne.** We środę dnia 8 b. m. o godz. 18.15 odbędzie się zebranie tygodniowe na którym p. dyr. Mieczysław Gębarowicz, kustosz galerji im. Lubomirskich wygłosi odczyt p. t.: „Najnowsze odkrycia w podziemiach Wawelu".

— **Tow. Walki z gruźlicą** Sekcja opieki nad dzieckiem urządza dla osób zajmujących się pielęgnowaniem dzieci wykłady, na które zaprasza Siostry zakonne, matki, wychowawczynie i seminarzystki. Pierwszy cykl będzie obejmował cztery wykłady i odbędzie się przy ul. Lindego 5, l. p. 16 kwietnia 1—2 „Chore dziecko" dr. Ludwig. — 23 kwietnia 1—2 „Racjonalne żywienie" doc. dr. Quest. — 30 kwietnia 1—2 „Gruźlica dziecka a dziecko" doc. dr. Progulski. — 6 maja 1—2 Rozwój fizyczny i higjena dziecka" dr. Tomaszewski. Po każdym wykładzie słuchacze mogą zapytywać prelegentów o punkty im jeszcze niejasne.

——oxo——

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

P. Autorowi artykułu „Czyżby istotnie" z Żurawna. Rzecz napisana bardzo zręcznie, niestety umieścić nie możemy, gdyż anonimów nie drukujemy wcale.

Obrazki z miasta.

Podwórze Ghetta.

Przez czerwony łuk bramy widać małe podwórze, jakby wycięte z Koguciego Zaułka" Meyrinka. — Na pierwszem miejscu jest tam zawieszona rynna, zgięta pod kątem rozwartym, której brzegi są rdzą strawione. — Z rynny tej kapie bezustannie deszcz — przemawia jak głos uparty i nieumęczony. — I nie można się pozbyć tego głosu. — Nie dochodzi tam nigdy słońce. — Czasem tylko w ciepłe, letnie noce, kładzie się na samem dnie podwórza, mały, jasny, płaski kamień światła księżycowego.

Wtedy kamienie podwórza stają się szaroblękitne i nakrapiane świecącym pyłem; wysuwają się z błota na światło, jak gdyby wszystko chciały w tem pomieścić i powiedzieć rzeczy niesłychanej wagi. — I wtedy otwierają się okiennice naderwane i wiszące na jednych tylko zawiasach, a w oknach ukazują się rudowłose Rozyny, córki czy siostrzenice Aronów Wassertrumów.

Patrzą jak urzeczone, na mały, jasny kamień, płaski kamień światła księżycowego, a marzenia ich mieszają się ze sobą jak strumienie o różnych barwach.

I lękają się, lękają się, aby głos rynny się nie przebudził...

——oxo——

Galic. Kasa oszczędności

odbyła wczoraj przedpołudniem Walne Zgromadzenie pod przewodnictwem prezesa p. Stanisława Niezabitowskiego.

Sprawozdanie Dyrekcji z działalności za rok 1924 przedstawiliśmy w numerze wczorajszym.

Sprawozdanie o zamknięciu rachunków referował p. **Decykiewicz** i wniósł imieniem Komisji rewizyjnej , aby Walne Zgromadzenie zatwierdziło bilans otwarcia w złotych, sporządzony przez Dyrekcję dnia 30 czerwca 1924, a dalej przedstawił wniosek następujący: „Tymczasowy Wydział Samorządowy raczy udzielić Zarządowi Gal. Kasy Oszcz. we Lwowie absolutorjum z rachunków za r. 1924".

Oba wnioski uchwalono bez dyskusji jednomyślnie.

Następnie na wniosek referenta p. Decykiewicza na podstawie wniosku dyrekcji z czystego zysku za rok 1924 uchwalono kwotę 4600 zł. na cele dobroczynne i pożyczkowe. 20 instytucji otrzymało zasiłki po 300, 250, 200 i 120 zł.

Sprawy zmiany statutu Kasy co do brzmienia firmy referował dyrektor dr. **Kwiatkowski**, który wniósł, aby firmę Galic. Kasy Oszcz., która to nazwa jest obecnie anachronizmem, zmienić na „Małopolska Kasa Oszczędności". Przy tej sposobności zakomunikował referent, że onego czasu minister. spraw wewn. nie zgodziło się na zmianę firmy na „Pierwsza Polska Kasa Oszczędności", rzekomo dlatego, ponieważ w Wielkopolsce istniały Kasy oszczędności jeszcze przed założeniem Galic. Kasy Oszcz.

Przeciw nazwaniu Gal. Kasy Oszcz. Małopolską wystąpił rektor dr. **Twardowski**, wywodząc, iż byłby już czas ostateczny, aby położyć kres nadużyciom co do używania nazwy Małopolska. Naukowo jest to absurdem. Wniósł odesłanie tej sprawy do Wydziału i Dyrekcji z poleceniem, aby co do tego zasięgnięto opinję osób kompetentnych i zaproszono jako rzeczoznawców prof. dr. Balcera i prof. dra Romera. Wniosek ten poparł wymownie mecenas dr. **Dziędzielewicz**, który już na posiedzeniu Wydziału oświadczył się kategorycznie przeciw takiemu przemianowaniu Kasy oszczędności. Nie ma zresztą pośpiechu, skoro i tak sprawa tego przemianowania ciągnie się od r. 1921. Dr. Kwiatkowski zgodził się na wysłuchanie opinji rzeczoznawców a **prof. dr. Abraham** poparł także wniosek dra Twardowskiego, dodając, że wydział zaprojektował te nazwę niejako z konieczności. W rezultacie uchwalono wniosek dra Twardowskiego jednomyślnie, poczem dokonano wyboru.

Członkami Towarzystwa wybrani zostali pp.: dr. Bieńkowski Stan. przemysłowiec, Bloch Leon sędzia sądu okr., dr. Garapich Paweł wojewoda lwowski, Korzeniowski Ign. komisarz rządowy G. K. O., Pammer Gustaw wiceprezes Izby rękodz., Ks. Piasecki Aleksy prałat gr.-kat. Kapituły, dr. Piniński Leon prof. Uniw., Riedl Edm. kupiec, Schayer Juljan kupiec, Sośniak Tad. dyrektor Zakładu ubezp. od wyp., Sosnowski Doman sędzia apel., dr. Szarski Marcin dyr. Banku przem., Wixel Jakób przemysłowiec. Zawadowski Józef dyr. Zakl. pens. dla funkc., Zgórski Józef dyr. Banku Polskiego.

Członkami Wydziału G. K. O. wybrani zostali pp. Chołoniewski Stan. architekt, dr. Dziędzielewicz Ant. adwokat, Krzyżanowski Marjan właśc. apteki i Piwocki Wład. emer. radca. — Na tem zakończono obrady.

—oxo—

Olbrzymy amerykańskie.

Stany Zjedn. Ameryki Półn. stale zadziwiają świat rozwojem techniki i dążeniem stwarzania „olbrzymów technicznych". Oto dwa imponujące przykłady stosowania kolosów technicznych:

Nad brzegiem Wielkiego Jeziora w stanie Michigan ustawiono szereg kranów elektrycznych do wyładowywania berlinek zwożących żelazo z wielkich pieców. Każdy kran podnosi „kosz" z ciężarem 20 tonn (20.000 kg.) wykonuje szybko pół obrotu i jednym ruchem opróżnia kosz, ładując w ten sposób stojące rzędem wagony pociągu towarowego. Praca wykonywana przez tego rodzaju żórawie elektryczne zastępuje pracę kilkunastu tysięcy ludzi.

W stolicy stanu Illinois tej samej nazwy w elektrowni miejskiej ustawiono nową turbinę parową o sile 80.000 k. m. Wiadomo, iż siła muskularna człowieka w stosunku do siły konia parowego jest o 22¼ razy mniejsza, a więc olbrzymia turbina poruszana pracą ludzką wymagałaby wysiłku 1,800.000 ludzi. Biorąc pod uwagę, iż maszyna pracuje bez przerwy 24 godzin na dobę, praca wykonywana siłą ludzką wymagałaby 5.400.000 ludzi. Aby uprzytomnić sobie rozmiary tego olbrzyma wystarczy nadmienić iż obsługa wynosi 60 osób. **Inż. B-ki.**

PRZESILENIE TEATRALNE W ŁODZI

zostało zażegnane. Magistrat tamtejszy podwyższył dyrekcji teatru miesięczną subwencję z 5 do 10 tysięcy złotych i udzielił dyrektorowi teatru p. Wroczyńskiemu subwencję w wysokości 17.000 złotych celem pokrycia długów ciążących na teatrze. ,

—oxo—

KURJER EKONOMICZNY

Lwów, dnia 6 kwietnia.

+ **Kongregacja Kupiecka we Lwowie** przypomina ponownie wszystkim Kupcom i Przemysłowcom, że według rozporządzenia Min. Pracy i Opieki Społ. mają natychmiast zgłosić wszystkich swoich młodocianych praktykantów i praktykantki, jakoteż robotników i robotnice od 15 do 18 roku życia do Inspektoratu Pracy we Lwowie, przy ul. Kopernika 42. Potrzebne do tego książki i druki można nabyć w drukarni Akademickiej we Lwowie, ul. Krzywa l. 10. Niezgłoszenie młodocianych pracowników podlega grzywnom.

Termin protestowania weksli.

Wielce dotkliwym ciężarem dla kupiectwa zarówno warszawskiego, jak i prowincjonalnego, jest konieczność wykupywania weksli w pierwszym dniu płatności. Jak wiadomo rozporządzenie Prezydenta Rzpltej z dnia 14 listopada 1924 o prawie wekslowem (Dz. U. R. P. Nr. 100 poz. 926) postanawia w art. 37 i 43, że weksle mogą być wykupywane i protestowane zarówno w dniu oznaczonym na wekslu, jako w dzień płatności, jak i w ciągu dwóch następnych dni powszednich. Mimoto Bank Polski i banki prywatne wprowadziły inną praktykę i o ile weksel nie jest wykupiony w pierwszym dniu płatności, odsyłają go do rejenta celem zaprotestowania. Taki stan rzeczy naraża kupiectwo na niepotrzebne koszty, związane z wykupieniem weksla u notarjusza, ogromnie utrudnia sytuację kupca wobec ciągłego braku gotówki i naraża na zbyt pośpieszne wciąganie na czarną listę, pozbawianie kredytu bardzo solidnych i skrupulatnych firm itd. — to też Centrala Związku kupców w Warszawie wystąpiła do Banku Polskiego i Związku Banków w Polsce z wnioskiem o obowiązkowe przedstawianie weksla do zapłaty i o przyjmowanie tej w ciągu całego czasokresu przewidzianego w prawie wekslowem o odsyłanie weksli do protestu dopiero w trzecim dniu płatności.

GIEŁDA LWOWSKA.

Podobnie jak w ubiegłym tygodniu nastrój był wczoraj bezochotny. Kilka transakcji na przedgiełdzie po kursach słabszych. Potaniały Gazy na 10.85 (ostatino 11.15), zachodnie na 2.65, Jaworzno z 13.20 stopniowo spadło na 13.05 (w piątek 13.40). Kupowano Azot po 0.28, Olkusz po 1.—, Forestę po 1.30 i Radziwiłła po 1.60. Ogólny obrót około 600 sztuk akcji — reszta papierów bez zainteresowania. Akcje kotowane kształtowały się zniżkowo. Obroty słabe. Popyt skromny. Akcje handlowe, papiery procentowe w zaniedbaniu. Potaniały przedewszystkiem Browary (8.75), Tespy (5.65), Siersza górn. (3.90) i Oikos (2.—), z akcji bankowych zaś Bk. Hipoteczny i Przemysłowy utrzymały się przy kursach dotychczasowych: Pezet (0.27), Gazolina (1.85 do 1.90), Chodorów (4.25 do 4.30), Zieleniewski (11.30), Parowozy (0.69 do 0.70). Tendencja zniżkowa. Usposobienie wyczekujące.

OBROTY W AKCJACH.

Kotowane: Bk. Hipoteczny 0.54 0.55 0.53; Bk. Przemysłowy 0.30 0.31 0.32 0.33; Bk. Rolniczy 0.30; Browary 8.75; Chodorów 4.25 4.30; Gafota 0.35 0.36; Gazolina 1.85 1.90; Niemojowski 0.60 0.60½ 0.61 0.62; Oikos 2.10 2.05 2.—; Parowozy 0.68½ 0.67 0.69; Pezet 0.27; Siersza górn. 3.90: Tespy 5.60 5.65; Zieleniewski 11.30.

Niekotowane: Azot 028; Gazy wschod. 10.85; Gazy zachod. 2.65; Jaworzno (25) 13.20 13.10 13.05 Olkusz 1.—; Pol. Foresta 1.30; Radziwiłł 1.60.

W obrotach prywatnych była wczoraj tendencja zwyżkowa.

Dolary ameryk. 5.18 i pół do 5.19 i pół; dol. kanad. 5.15 i pół do 5.16; korony czeskie 0.15 jedna trzecia do 0.15 i pół; leje 0.02 i pół do 0.02 trzy czwarte; franki franc. 0.27 jedna czwarta do 0.27 i pół; frank szwajcar. 1.00 do 1.02; funty szter. 24.60 do 24.70; ruble a 500 i a 100 za 1 tys. 3.00 do 3.20 zł.; drobne za 1 tys. 1.80 do 2.00 zł.; niemieckie tyś. stare za 1 tys. 0.42 do 0.45 gr.; korony austr. za tys. 0.07 jedna czwarta do 0.07 i pół gr.

KURSA ZBOŻOWE.

Pszenica krajowa ex 1924 750 gr. 38—40; Żyto małopolskie ex 1924 680 gr. 32—33; Jęczmień małopolski browarn. 650 gr. 31—33; Jęczmień małopolski przemiał. 620 gr. 26—27: Owies małopolski ex 1924 410 gr. 31—33. Ceny rozumieją się w złotych za 100 gr. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania. (Ceny szacunkowe bez transakcji).

Na giełdzie bez obrotu, poza giełdą transakcje w owsie rumuńskim za który płacono 28 zł. loco Lwów. Żyto poszukiwane przy niedostatecznej podaży, podrożało w cenie, natomiast pszenica potaniała. Tendencja chwiejna. Usposobienie na ogół słabe.

AKCJE GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

B. Dyskont. warsz. 7.25, B. dla Handlu i przem. 1 00 B. Kredytowy warsz. 0,00, B. Handlowy warsz. 7,00. Przemysł. Polskich 0,00, Przemysłowy warsz. 0,00, B. Handl. Poznań 0,00, B. Przemysł. Lwów 0,00, B. Zw. Sp. Zaroh 10,00, B.Zachodni 2,00, B. Zw. Ziemian 0,00, Cerata 0 00 Tespy 0,00, Kijewski 0,24. Puls 0,44, Welt 0,00, Wilt 0 24 Elektryczność 2,55, Pol. tow. elektr. 0.00, Chodorów 4,15 Czersk 0 55, Częstocice 2 00, Gosławice 1,95, Michałów 0,00, Cukier 3 40, Węgiel 2,85. Pol. Nafta 0,00, Brugge 0,00, Nobel 2.24, Cegielski 0,57, Modrzejów V. 4·45 V-0,00. Norblin 1,01, Ostrowieckie 6,90, Parowozy 0,67, Pocisk 0,00, Rohn 0-em. 0,50, Starachowice 2,62, Ursus 1,80 Zieleniewski 11,35, Zawiercie 17,00, Żyrardów 10,70, Borkowski 1,66 Syndykat Rol. 3,40, Pol. Lloyd 0,00, Cmielów 0,00, Haberbusch 6,00, Spiess 2,11, Siła Światło 0,43, Firley 0,53, Łazy 0,00, Drzewo 0,00, Przem. leśny 0,00 Lilpop 0,88, Belpol 0,00, Hurt 0,00, Jabłkowscy 0,21, Transp, i Żegluga 0,28, Filtzner 4,20, Rudzki 1,88, 0,00, Konopie 0,00, Strem 0,00, Zgierz 1,02, Pustelnik 0,00, Lenartowicz 0,00, Orthwein, 0,00, Klucze 0,39, Tepege 0,00, Ostrowiec 0,00, Spirytus 2,40, Zach. tow. 0.00, Korek 0,00, Majewski 00,00, Brovn Boveri 0,00, Zj. Fabr. Masz. 0.00 — Tendencja niejednolita (AW).

Kursa walut „Kurjer Lwowski" Nr. 82.	Lwów 6. kwietn.	Warszawa 6. kwietn.	Zurych 6. kwietn.
	Dewizy		
100 złotych	—	— 00 —	99.40
1 funt ang.	—	24·85	24·80
100 frs. franc.	—	26·95	26·77
100 fr. szwaj.	—	100·25	000·00
100 frc. belg.	—.—	26·35	00·00
100 K czesk.	—	15·4350	15 37
100 K węg.	—	0·00	0·0000
100 szyl. aust.	—	7·31	0·00
100 M. niem.	—	00000	1·23
1 Dolar am.	0·00—0·00	5·18½	5·18
100 Lir. wł.	00·00	21·3650	21·26
100 Lei rum.	—	0·00	2·42
100 guld. hol.	—	207·45	206·80
100 K norw.	—	00·00	00 00
100 K duńsk.	—	00·00	95 27
100 K szw.	—	000·00	000 00
Hiszpanja			00 00
Belgrad			8·37
Pożycz złota		8·10	
Poż. kolej.		9 00	
Poż. dolar.		6·00	
Poż. konw.		5·00	
		(AW)	(AW)

Urzędowa Ceduła Giełdowa
GIEŁDY DRZEWNEJ W BYDGOSZCZY
z dnia 2. kwiatnia 1925 r.

TOWAR	transakcje	kupno	sprzedaż	termin	warunki
Sośnina odziemkowa świeżego tarcia, 26-42 mm, 60-70% I. kl. reszta II. kl.	85 zł za mtr kub.	—	—	II-ga połowa maja	Loco wagon parytet Poznań
Sośnina odziemkowa, wyschnięta, nasiniała, 35 mm.	—	92 zł za mtr kub.	—	—	franco wagon parytet Bydgoszcz
Deski bukowe, 26, 30 i 35 mm.	—	—	75 zł za mtr kub.	—	franco wagon Bydgoszcz
Bale jesionowe, suche, 50-80 mm.	127 zł za metr kub.		—	—	franco wagon parytet Poznań

Zapiski.

„Panteon Polski", zeszyt 11. zamieścił artykuł posła Hausnera o Komendancie z lat przed 1914, a także Chołodeckiego o nadaniu „Virtuti Militari" miastu Lwów z 1921 r. Pozatem liczne wspomnienia, poświęcone ś. p. Kurpielowi, Żarskiemu, Rolińskiemu, Wysockiemu i i. Wspomnienia o 6 p. Legj. Polsk. i o formowaniu Legjonów na Węgrzech (Wajsa), o poległych w Stanisławowie (Fuksównej) i wiele innych bardzo pięknych urywków wraz z kliszami zdobi ten zeszyt, który, jak wszystkie dotychczas, zasługuje na uznanie i poparcie. Adres: Lwów. Zielona 7. Kwartalna prenumerata 3.80 zł.

„Fale". W pierwszej połowie kwietnia r. 1925 ukaże się numer okazowy nowego czasopisma literacko - artystycznego p. t. „Fale". Pismo to zawierać będzie ryciny kolorowe, oraz treść literacką, satyrę, humor i t. p., możliwie w związku z naszem polskiem morzem, Kaszubami i sprawami gdańskiemi. Kierownictwo artystyczne obejmie p. Marjan Mokwa z Sopotu, powszechnie znany artysta - malarz nad morzem, redakcję zaś p. Franciszek Sędzicki, znany poeta kaszubski.

„Głos Prawdy", największy polski tygodnik polityczny Nr. 82 zawiera w treści artykuły: Rozwiązać Sejm — W. Stpiczyński. Demokracja a socjalizm — T. G. Orjentacja Wschodnia. Pakt gwarancyjny Stresemana i polityka zagraniczna Niemiec — S. n. Honor wojskowy a obowiązki poselskie — W. Stpiczyński. Zabójstwo Bagińskiego i Wieczorkiewicza. Polityka angielska wobec Polski. Co myśleć o listach p. Hańskiej — lo. Ponadto numer zawiera obszerny przegląd prac Izb prawodawczych, procesów politycznych, wydarzeń światowych, oraz prac nad odbudową państwa. Redakcji i administracja: Warszawa, — Szpitalna 1.

Inż. Paul Verola „Materjały wybuchowe". Zasady teoretyczne i fabrykacja. Z oryg. franc. przełożyli oraz rozdziałem dodatkowym o wytwórczości i spożyciu materjałów wybuchowych w Polsce opatrzyli dr. St. Hempel i inż. M. Klonowski. Z przedmową inż. T. Śliwińskiego. Warszawa 1924. Wojskowy Instytut naukowo-wydawniczy. Przyswojenie tej książki polskiej literaturze fachowej jest poważną zasługą tłumaczy jakoteż wojsk. inst. wydawnicz. położoną dla umiejętnej organizacji obrony Państwa. Książka posłuży jako b. cenny wskaźnik uzupełniający wykłady dla studentów politechniki, oraz zorjentuje niejednego inżyniera chemika w dziedzinie wojennych eksplozywów. Tłumaczenie dobre. **ek.**

KSIĄŻKI DLA MŁODZIEŻY.

Kaz. A. Czyżowski. Maciek I-szy, król powietrza. Powieść dla młodzieży. Warszawa. Nakładem Ligi Obrony Powietrznej Państwa. Ilustrował Zygmunt Grabowski. Pełna humoru i fantazji historja małego lotnika będzie napewno czytana przez młodych czytelników z równem zaciekawieniem i entuzjazmem, jak przygody Robinzona. Maciek, syn polskiego oficera lotnika wybrał się potajemnie w zastępstwie chorego ojca w powietrzną podróż dyplomatyczną do Bukaresztu i Konstantynopola, zabłądził nad Sowdepją, stoczył zwycięską walkę z bolszewikami, wybawił z niewoli polskiego sierżanta, był uroczyście przyjmowany przez króla rumuńskiego, przeleciał w czasie burzy nad Morzem Śródziemnem i nad Saharą i wylądował w Afryce w krainie ludożerców, którzy go ukoronowali na swego króla, oddając mu cześć boską. Książeczka wydana jest bardzo starannie. **(m).**

Sport.

PIŁKA NOŻNA.

Krajowe wyniki niedzielne. Lwów: Hasmonea-Lechja 3:0 (3:0); Pogoń I. B-Orlęta 2:3; Czarni II.-Jutrzenka 11:1; Biali-Metal 1:0; Biali II.-Świteź II. 2:3.

Wilno: Pogoń-Pogoń (Wilno) **5:0** (0:0).

Warszawa: Polonja-Warta 3:2 (2:0).

Kraków: Cracovia-Czarni 3:2 (2:0); Wawel-Wisła I. B 3:0 (1:0); Jutrzenka-Makkabi 2:1 (0:0).

Przemyśl: Legja (Warszawa)-Polonja 2:1.

Królewska Huta: Amatorski K. S.-Wisła 4:3 (1:0).

Wyniki zagraniczne. Wiedeń: Hakoah-Slavia (Praga) 5:3; Slovan-Admira 1:1; Amateure-Wacker 5:2; Rapid-Rudolfshügel 3:2.

Praga: Vienna-Sparta 1:1.

ŁEKKOATLETYKA.

Bieg na przełaj (wewnętrznoklubowy) urządzony przez S. K. S. Pogoń dał przedwczoraj następujące wyniki: 1) Sawaryn 15:22.9; 2) Jur 20 m za pierwszym; 3) Woron. Startowało 7 zawodników.

Zabawa w lisa urządzona przez Czarnych zgromadziła 10 zawodników. Czas przebiegu poszczególnych grup: 1) 30 m; 2) 32 m; 3) 37 m. Lisa prowadzili dyr. Pawłowski i inż. Wondrausch 42 m (około 7 km).

OGÓLNE.

Zebranie Koła dziennikarzy sportowych we Lwowie odbędzie się 9 bm. o godz. 8 wieczorem w redakcji „Sportu" — ul. Zimorowicza 14.

Czas odnowić przedpłatę!

NA RATY! NA RATY!

Obuwie
Ogromny wybór na wysokich i niskich obcasach, luksusowe, zwykłe, pantofelki, półbuciki, dziecięce.

Ubrania
Raglany, Palta, Gabardiny, Gumowce, Spodnie, Pończochy, Skarpetki, Tanio. Towar wyborowy

DZIECINNE PŁASZCZYKI i UBRANKA

Leon Teodor Skrzypek
Lwów
Pasaż Mikolascha Nr 1 i 23. 1206

Fabryka
wyrobów cementowych i budowlanych z wielką niewyczerpalną żwirownią 300 morg. magd. połączona z torem kol. i spławem kanałowym, który łączy się z Wisłą jest do sprzedania. Potrzebny kapitał około 250.000 zł. Oferty do „Kurjera Lwows." pod nr. 26. 1204

Codzienny
Express Pomorski
jedyne pismo poranne na województwo Pomorskie wychodzące 7 razy tygodniowo z dodatkami ilustrowanym i powieściowym. „Codzienny Express Pomorski" daje najszybsze wiadomości z życia województwa Pomorskiego.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA wynosi: na poczcie z odnoszeniem przez listonosza do domu złp. 2·75.

OGŁOSZENIA:
w „Codziennym Expressie Pomorskim" odnoszą pożądany skutek. Nadawać je można w wszystkich poważniejszych agencjach reklamowych lub też wprost do administracji.

CENA OGŁOSZEŃ:
za m/m w dziale ogłoszeniowym 15 gr.
dto dto redakcyjnym 30 gr.
Przy większych ogłoszeniach i częstszem powtarzaniu odpowiedni opust. 1160

Baczność.
Parowa Olejnia z kamienicą, wielkim podwórzem zajazdowem oraz zabudowaniami masywnemi oraz kompletnem urządzeniem, jak i maszynami graniczącym 4-morg. ogrodem warzywnym i owocowym, świetna egzystencje, wśród miasta powiat. w Poznańskiem zaraz do sprzedania. Cena około 130.000 zł. Oferty do „Kurjera Lwowsk." pod nr. 25. 1203

Piwo „ALE"
PORTER ŻYWIECKI
CIEMNE PIWO MARCOWE
ZDRÓJ ŻYWIECKI

Rekordowe PIWA ŻYWIECKIE
do nabycia we wszystkich handlach, restauracjach i pokojach do śniadań

GENERALNA REPREZENTACJA BROWARÓW w ŻYWCU
ZDRÓJ ŻYWIECKI, SKA z OGR. ODPOW.
LWÓW, KOŚCIUSZKI 24. TEL. 13-29.
DOSTAWA w BECZKACH i WE FLASZKACH.

POTANIAŁO!

SERWIS obiadowy z dekoracją na 6 osób tylko	zł.	32·— gr.
TALERZ płytki lub głęboki	„	„ —·40 „
FILIŻANKA do herbaty dekorowana	„	„ —·70 „
SZKLANKA szlifowana z matowym paskiem	„	„ —·15 „
Tortownica majolik. w niklow. oprawie	„	„ 6·— „

Noże. widelce z chińsk. srebra i alpaki w najlepszym gatunku do nabycia tylko u firmy

KAZIMIERZ LEWICKI
Główny skład Porcelany, Szkła, Samowarów, Chińsk. Srebra i Alpaki
Lwów, plac Marjacki l. 10. 1108

ZAMIAST TRANU dla dzieci oraz osób wątłych i anemicznych
poleca się znany od lat wielu **JECOROL** MAGISTRA A. BUKOWSKIEGO
Regestr. M. Z. P. Nr. 214.
Laboratorjum chemiczne Apteki, Warszawa, Marszałkowska 34. Tel. 15-19
Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych. Wystrzegać się naśladownictwa
UWAGA: Wszystkie wyroby naszego laboratorjum są zaopatrzone w czerwony podpis: „A. Bukowski" i markę ochronną: trójkąt ze statywą. 8535

Czas odnowić przedpłatę!

BACZNOŚĆ!
Pensjonat „HALINA" Hrebenów w prześlicznej górzystej okolicy, świerkowe lasy — nad rzeką Opór i Dereź — stacja kolejowa, telegraf, poczta loco, kuchnia pierwszorzędna, specjalnie prowadzona kuchnia dyjetyczna, kąpiele słoneczne — codziennie koncert. Pensja miesięczna 190 zł. Zgłoszenia: Mieczysław GOLDBERG, zarząd letniska Mikołajów n. Dniestrem. 1201

Dlaczego gosposie używają do pieczenia ciast i bułeczek wszelkiego rodzaju, chętniej proszku Dr. OETKERA „BACKINU“ niż drożdży?
Dlatego że 1) Ponieważ pieczenie zapomocą **Backinu Dr. Oetkera** jest o wiele prostsze, prędkie i pewniejsze.
2) Ponieważ ciasto przygotowane na proszku **„Backinie“** można go natychmiast wstawić do pieca nie czekając kilku godzin zaczem wyrośnie.
3) Ponieważ wiecie, iż ciasto upieczone z proszkiem **„Backinem“ Dr. Oetkera** i według przepisu **Dr. Oetkera**, musi się zawsze udać, przyczem unika się niepotrzebnych trosk jakie są przy użyciu drożdży, gdy się obawia, czy też ciasto dobrze wyrośnie.
4) Ponieważ ciasto sporządzone z pomocą **„Backinu“ Dr. Oetkera** jest lekko strawnem i zdrowem. 1188

Ciasto **Dr. Oetkera**, może być zjedzone natychmiast po wyjęciu go z pieca. **To są najważniejsze zalety proszku**

Dr. Oetkera

„BACKINU“, które zachęcają gosposie do używania go.

Przepisy bezpłatnie we wszystkich sklepach. O ile ich zbraknie, prosimy zwrócić się do firmy **Dr. A. Oetker, Oliva** koło Gdańska wzgl. do przedstawiciela **D. I. WOLFRAM**, Lwów, ul. Stryjska 20.

OETKER'S HELLKOPF

complé = kostjumy - suknie = complé

na spłaty *Stanisława Wrońskiego Synowie Lwów plac Marjacki 10.* ***na spłaty***

Dyrekcja Poczt i Telegrafów we Lwowie.

L. 29.230/7. Lwów, 3. kwietnia 1925.

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Poczt i Telegrafów we Lwowie ogłasza nagrodę w wysokości 5 procent od uzyskanej gotówki za ujęcie lub pomoc w ujęciu sprawców napadu rabunkowego, dokonanego dnia 27. marca 1925 około godziny 7 wieczór na wóz pocztowy w podwórzu gmachu głównego urzędu pocztowego we Lwowie. Zrabowana gotówka wynosi 32.500 zł

Przyznanie nagrody nastąpi za uznaniem Generalnej Dyrekcji Poczt i Telegrafów z wyłączeniem drogi sądowej.

Prezes:
1202 **Inż. Dutczyński, mp.**

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 1207
Dr. J. Ardel b. sekundarjusz szpit, pow. ord. od 12-1 i 3-6 Lwów, Podleskiego 6.

WALNE ZGROMADZENIE członków spółdzielni „ZGODA“ w Janowie odbędzie się dnia 24. kwietnia br. w sali „Sokoła“ w Janowie z następującym porządkiem dziennym: 1) Odczytanie protokołu z ostatn. Walnego Zebrania. 2) Sprawozdanie z czynności Rady Nadz. i Zarządu. 3) Wybór 4 członków Rady Nadzorczej. 4) Wnioski. 1205

KLAWIOL niszczy ODCISKI i BRODAWKI bezpowrotnie 8065
wyrob. Lab. Chem. Farm. Ap. KOWALSKI.

Młyńskie maszyny, Kamienie, Turbiny, Motory, Tokarnie, Heblarki, Wiertarki, Gatry, Piły, Lokomobile, Pasy, Transmisje, Gazę, Pompy, Armaturę, Narzędzia na dogodne spłaty poleca
„PILOT“
Lwów, ul. Batorego 4.
Techniczna porada bezpłatnie. 892

FIM

TARGI FRANKFURCKIE (Frankfurt a. Main) Targi Techniczne od 17-22 kwietnia Targi Powsz. od 19-22 kwietnia

Otwarcie ogromnego nowozbudowanego gmachu „Dom Mód“. Niemieckie wizy paszportowe po zniżonych cenach otrzymać mogą właściciele legitymacji targowej u następ. zastępców w Warszawie: Franciszek Rozowski, ul. Jasna 8. w Krakowie, Oświęcimiu, Dziedzicach, Szczakowie, Mysłowicach, Drohobyczu H. Mendelsohn. Ekspedycja Międzynarodowa.

32 The frankon Waterproof 32
Płaszcze męskie 1102
w czterych kolorach:
drapowy, brązowy, oliwkowy i popielaty.
„Continental Styl Carl“
wielkości: 44, 46, 48, 50, 52, 54 **Zł. 32**
za nadesłaniem kwoty i 1·— zł. na porto wysyłam takowe franco.
„PREMIER“
LUDWIK MARK
32 Słowackiego 2. **32**

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. GOLDSTEIN były elew kliniki wied. i berlińskie.
Ord. 10—12 i 2—5, **KRASZEWSKIEGO 3.** 7741

C. C. OSBORNE. 4

Kilka nut w tonacji „A dur“.

Przyjąwszy ze spokojem gratulacje podróżnych, przypatrujących się jego szalonej jeździe, Waring zabierał się do pokrzepienia sił, gdy uczuł, że ktoś lekko dotyka jego ramienia. Odwróciwszy się ujrzał stojącego przed sobą konduktora. Widok ten przypomniał mu o konieczności opłacenia swojej podróży; sięgnął więc do kieszeni... ale prócz starego scyzoryka i kilku zapałek, nie znalazł w niej nic więcej. Z przerażeniem przypomniał sobie wówczas, że pieniądze zostawił w torebce, przymocowanej do siodła...

Sytuacja była tragiczna. Nie było innej rady jak oddać się w ręce tego funkcjonarjusza w niebieskim mundurze, który z twarzą zimną i obojętną przysłuchiwał się tłómaczeniom Waringa.

— Jeśli puszczę pana bez biletu, stracę swoją posadę. Musisz pan wysiąść na następnej stacji. Jeśli rzeczywiście zostawiłeś pieniądze przy siodle, dostaniesz je pan z łatwością, bo znajdujemy się tylko o 10 mil od Empire... chyba, że je kto skradnie do tej pory.

Waring był zrozpaczony. Więc szalona jego jazda miała się stać bezowocną. Po chwili namysłu zdecydował się powiedzieć wszystko konduktorowi. Przechylił się do niego i szepnął mu parę słów do ucha, a w końcu pokazał mu tajemniczą kartkę. Spojrzawszy na nią, konduktor westchnął mówiąc:

— Widzę, że muszę tę sprawę jakoś załatwić, ale nic innego uczynić nie mogę, jak tylko zapłacić pański bilet z własnej kieszeni. Odeślesz mi pan potem pieniądze.

I skreśliwszy na oderwanej z karnetu ćwiartce, nazwisko swoje i adres, oraz wysokość zapłaconej kwoty, podał ją Waringowi. Poczem, nie zważając na jego podziękowania, wyszedł z przedziału.

MAGICZNA KARTKA.

Wypadek ten nasunął Waringowi przypuszczenie, że i w Deuver mógł natrafić na podobne przeszkody; ufny jednak w magiczną władzę kartki, która dotąd ratowała go w tak niewytłumaczony sposób, usnął spokojnie, spragniony spoczynku.

Gdy obudził się, pociąg stał już na stacji. Jednym susem znalazł się na peronie, przez który szybko przeszedł, dzwoniąc ciężkiemi ostrogami. Znalazłszy się na ulicy, wskoczył do dorożki i kazał się wieźć do najbliższego sklepu, w którym poprosił o książkę adresową. W chwilę potem, rzuciwszy dorożkarzowi adres: nr. 900, 17 ulica Sud, wjechał do miasta.

Przybywszy na miejsce, zadzwonił bez namysłu do bramy wspaniałej rezydencji i rzekł ukazującemu się dostojnemu kamerdynerowi:

— Chcę widzieć pana Forstera; nazywam się Waring. Niemam biletu przy sobie.

Odgadując dżentelmena pod prostem ubraniem pastucha, lokaj poprosił go do salonu i znikł za drzwiami. Wkrótce wszedł gospodarz domu, przedstawiający typ surowego i chytrego finansisty.

— Czem mogę panu służyć, panie... Waring? — spytał.

— Panie Forster, jesteś pan prezesem Banku Narodowego w Deuver, który, o ile się nie mylę, jest korespondentem Banku Narodowego w Bostonie?

Forster skinął potakująco głową, a Waring mówił dalej:

— Mam otwarty rachunek w tym drugim, i proszę, żeby mi pan wypłacił czek. Biura są już zamknięte, wiem o tem, a gdyby nawet były otwarte, nie mam chwilowo żadnego sposobu, ażeby dowieść panu mojej tożsamości.

(Dok. nast.).

——oxo——

Nakładem Lw. Sp. Wydawniczej, sp. z ogr. por. Z drukarni Spółdzielni Wydawniczej, Chorążczyzna 17, pod zarządem Z. Kiełbusiewicza. Odpow. redaktor: Tadeusz Strokiński.